

# KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 28 CZERWCA V. S. 1813 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE

*S. Petersburg, dnia 14 Czerwca, v. s.*

Naczelnik komor celnych kontrolnych, Kammer-Junker, 5tey klasy, *Baykow*, Naymiłościwiey mianowany Aktualnym Radcą Stanu.

Zarządzającemu Kancellaryą Departamentu zewnętrznego handlu, Radcy Kolegialnemu *Szyłowowi*, rozkazano być Naczelnikiem wydziału celnego Rewelskiego, na miejscu uwolnionego ze służby, Radcy Stanu *Silberhernisch*.

Zostający pod zwierzchnością Kantoru stajni dworu, Podkoniuszy, 6tey klasy, *Gruszkin*; Pocztmistrze Guberscy, Radcy Nadworni, *Permski Krasikow*; *Tomski Michajłow*, pomocnik Dyrektora poczty polowey, Radca tytularny *Baskakow* i polowy Pocztmistrz *Pohl*, mianowani Kawalerami orderu s. Równopostolskiego Xiążęcia *Włodzimierza* 4tey klasy.

Zostający w Rządzającym Senacie, w biurze Ober-Prokurora, Radca Kolegialny, *Piotr Kaysarow*, Naymiłościwiey mianowany Kammerherrem Dworu Jego Imperatorskiej Mości. (*Pocz. póln.*)

*Wesenberg, dnia 6 Czerwca, v. s.*

W majątkach sąsiada naszego Hrabiego *Rebindera*, prócz innych produktów wiejskiego gospodarstwa, robią syry, na wzór Angielskich, koloru czerwoniawego, znanych pod imieniem syrow *glocesterskich*. Naśladowane tu zgoła nie ustępują wzorowi swemu: funt ich przedaie się po rublu. Niedawnemi czasy, wysłano ich do *Peterzburga* do 4000 funtów, i natychmiast rozkupione zostały. Nie wiemy atoli, czy w teyże cenie w stolicy syry te były sprzedawane, jak tu się przedają, i czyli na zaszczyt gospodarstwa naszego, znane są pod swém własnym imieniem syra *Ruskiego*, któremu Anglicy sami, amatorowie syrow, oddają tę sprawiedliwość, że z *Glocesterskim* się równa. (*P. P.*)

*Lgow (gub. Kurskiej) dnia 23 Maja, v. s.*

Obywatel tutejszego powiatu *Kusakow*, przeięty litością nad nieszczęśliwą dolą zniszczonych przez nieprzyziaciela, pragnąc podać im potrzebną pomoc, za pozwoleniem zwierzchności, otworzył dobrowolną subskrypcyą, z której gorliwem swoim staraniem zebrał 375 rub. 50 kop. Summa ta odesłaną została do Kommissyi opatrzenia zniszczonych, w *Kursku* ustanowionej. (*P. P.*)

## DZIENNIK URZĘDOWY DZIAŁAN WOJENNYCH.

*Od dnia 19go, do dnia 29 Maja.*

*Dnia 19. Maja.* Główna kwatera Jego Imperatorskiej Mości we wsi *Ober-Grôditz*.

Jenerał Leytnant *Czaplic* donosi, że aryergarda, pod jego dowództwem zostająca, znajduje się w *Pfaffendorfie*, przedpoczty zaś pod *Jenkau*; w lewą stronę ma on związek z Jenerałem *Zitten*, a w prawą z Jenerałem Majorem *Łańskim*, w *Bertelsdorfie* stojącym.

*Dnia 20 Maja.* Jenerał Adjutant, Hrabia *St Priest* donosi, iż tylnia straż, jemu powierzona, dnia dzisiejszego silnie atakowaną była; pomimo jednak przewyższającej liczby, nieprzyziacieli odparty został i utracił 50 w jeńcach, którzy zapewniają, że wrozwprawie tey raniono trzech Jenerałów nieprzyziacielskich. Kompania artylleryi konney, Półkownika *Zacharzew-*

*skiego* szczególniej się w tey bitwie dystyngowała. Partye w różne strony przez Jenerał Majora *Łańskie-*go wysłane, do 70 jeńców wzięły.

Jenerał Major *Emmanuel*, któremu zalecono uważać nieprzyziaciela i w trwodze utrzymywać prawe jego skrzydło, donosi, iż wczora z oddziałem swym znajdował się we wsi *Falkenberg*, i że partye jego w bliskości *Jaworu* do 100 ludzi w jeńcach zabrały.

Jenerał Major *Kaysarow*, po za wojskiem nieprzyziacielskiem działający, donosi, że nieprzyziacieli od partyi jego tak był zatrwożony, iż w marszach swych największej używa ostrożności; dnia zaś wczorayszego, 1500 ludzi piechoty i 400 ludzi jazdy wojska *Wirtemberskiego*, wszedłszy do *Goldbergu*, zaparli bramy i na rynku noc przepędzili, kawalerya zaś konie w rękę trzymając i bez furazu stała.

Z różnych dnia tego otrzymanych wiadomości wyświęca się, że nieprzyziacieli w wielkiej sile ukazują się na prawém skrzydle naszym.

Wysłany przez Jenerał Leytnanta Hrabiego *Worońcowa*, Podpółkownik półku *Wołyńskiego* ułanów, *Borysow*, odebrawszy wiadomość, że 750 ludzi jazdy nieprzyziacielskiej, którzy szli do głównego wojska *Francuzkiego*, przybyli do wsi *Kömorn*, pomimo mniejszej liczby wojsk oddziału swojego, z 450 ludzi złożonego, umyślił na nich uderzyć, i o świcie dnia 12 wykonał przedsięwzięcie swoje z taką pomyślnością, iż nieprzyziaciela zupełnie rozgromił, i aż do *Halli* ścigał. W tym razie wzięci w niewolę: Jenerał dywizyi *Poinçot*, 1 Podpółkownik, 22 oficerów, i 300 żołnierzy; więcej 250 ludzi zabito, reszta ratowała się ucieczką.

*Dnia 21 Maja.* Jenerał Major *Kaysarow*, otrzymawszy wiadomość, że 150 kirysyerów *Francuzkich*, którzy z armii nieprzyziacielskiej szli do *Drezna*, przybyli do wsi *Grätzen*, ze wszechstron ich otoczywszy, do poddania się wezwali; ale przeciwną otrzymawszy odpowiedź z taką szybkością na nich uderzył, iż oni rzucili się do blisko leżącego zamku, do 70 ludzi w ucieczce utraciwszy. Jenerał Major *Kaysarow* rozkazał szturm przypuścić: w okamgnieniu bramę zdobyto, zamek zapalono, a kirysyerowie poddali się walcznym kozakom. W niewolę wzięto: 2 oficerów, i więcej 50 żołnierzy; Podpółkownik zaś *Carré*, który oddziałem tym dowodził, zabity został. Partyja, przez Jenerał Majora *Kaysarowa* wysłana, w okolicach *Hainau* 85 jeńców wzięła.

*Dnia 22 Maja.* Inna, przez tegoż Jenerała wysłana, partyja, nocy dzisiejszey, na drodze między *Hainau* i *Lignitz*, schwytala trzech gońców, z ważnemi depeżami, z głównej *Francuzkiej* kwatery wysłanych.

*Dnia 23 Maja.* Półkownik *Figner* donosi, że postanowiwszy pójść z partyą, w celu przecięcia linii nieprzyziacielskiej, dnia 17 t. m. ruszył ku gościńcowi, z *Lauban* do *Löwenbergu* prowadzącemu, natrafił na 100 ludzi *Francuzów* i *Włochów*, pierwszych zniszczył, drugich zaś, stosownie do ich żądania przyjął do naszej służby. Przybywszy do wsi *Hermansdorf* i *Teppendorf* znaczną liczbę wziął niewolników; pod *Kreisbach* zaś, przechodząc wielki gościniec, z

*Bunzlau* do *Hainau* prowadzący, zniósł dwie kompanie artylleryzistów, którzy szli bez harmał, ale z karabinami dla formowania się do *Torgau*. W *Allilum* i *Tamersdorf* zniósł on do 100 ludzi piechoty; dnia 19 do *Neustädel* się zbliżywszy, utworzył związek z korpusem Jenerała *Büllowa*. Strata nieprzyjacielska, w dniach 17 i 18, wynosi przynajmniej 700 ludzi zabitych, oprócz znaczney liczby, którzy do naszey weszli służby.

Dnia dzisiejszego, na propozycyą Cesarza Francuzkiego i za zgodą Dworu Austryackiego, zawarty został rozejm, między wojskami Rossyyskimi, Pruskiemi i Francuzkiemi, mocą którego ustaią działania wojenne, od dnia 23 Maja do dnia 8 Lipca.

W czasie trwającego rozejmu otrzymano poniższe wiadomości o działaniach, które zaszły do zawarcia rozejmu.

(*Tu następuje rapport Jenerała Adjutanta Czerniszewa, pod dniem 19 Maja, o świetnym jego zwycięstwie i zdobyciu parku artylleryi, pod Halberstadem stojącego: Rapport ten był umieszczony w 49 Nrze Gaz: Kur: Lit:*)

Dnia 25 Maja. Główna kwatery Imperatora Jegomości w *Peterswalde*.

Jenerał kawaleryi Xiążę *Alexander Wirtemberski* donosi, że nieprzyjaciel dnia 5go, 13go i 14go robił wycieczki, ale w każdym razie odparty został. Oblężenie *Gdańska* z największą utrymuie się ścisłością, dezertrowie w wielkiej liczbie codziennie przychodzą, załozde zaś dla niedostatku żywności, dają tam już końskie mięso.

Dnia 27 Maja. Jenerał Adjutant, Baron *Winzengerode*, mając obserwacyyny korpus na prawym brzegu *Odry*, na różne strony wysyła partye dla uważania nieprzyjaciela, i donosi, że Półkownik *Figner* z oddziałem swym, stojąc między *Rauden* i *Głogową*, na komunikacyi Marszałka *Victora*, utrymuie związek z Półkownikiem *Prendelem*, który z partyą w *Sorau* się znayduie. Korpus Jenerał Adjutanta Barona *Winzengerode* rozłożony jest w sposob następujący: Główne jego siły są około *Lissy*, straż przednia w *Fraustadt* i *Schlichtingsheim*; *Hernstadt* i *Trachenberg* zajmują oddziały jazdy, których placówki są w *Winzig* i *Frausnitz*, a patrole swe wysyłaia do *Steinau*, *Golau* i *Auras*. Półkownik *Stachelberg* stoi między *Oleśnicą* (*Oels*) i *Wrocławiem*.

Dnia 28 Maja. Jenerał *Bülow* donosi, iż z całą swą siłą ku *Luckau* postępując, blisko tego miejsca spotkał się z korpusem nieprzyjacielskim, 30,000 ludzi wynoszącym, pod dowództwem Marszałka *Oudinota*, który go wkrótce atakował: ale po krwawey utarczce, na wszystkich punktach Francuzi odparci zostali. Nieprzyjaciel, dla zaslonienia ustępu swiego, zapalił przedmieścia: aże jedna tylko droga do tego miasta prowadzi, kawalerya zatem nie miała dogodności w ściganiu uciekającego nieprzyjaciela: zaczęm Jenerał *Büllow* całą jazdę Pruską i część Rossyyskiej, pod jego dowództwem będącej, w lewą wysłał stronę, która, mając na czele swoim Jenerała *Oppena*, napadła na prawe nieprzyjacielskie skrzydło, rozproszyła całą w tym punkcie znaydującą się jego kawaleryą, i zdobyła 2 działa, 1 haubicę i więcej 500 ludzi niewolnika. Utarczka trwała od godziny 10tej ranney, do 10tej wieczornej. Nieprzyjaciel cofnął się aż do *Sonnenwalde*, a Jenerał *Büllow* tamże za nim poszedł.

#### WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

*Królewiec, dnia 7 Czerwca, n. s.*

W tych dniach przechodziły przez nasze miasto rozmaite oddziały Rossyysko-Niemieckiej Legii, udaiąc się stąd na miejsce dalszego przeznaczenia. Postawa ludu ma prawdziwą piękność rycerską. Kawalerya składająca dwa półki, i artyllerya do tego korpusu należąca, wybornymi końmi są opatrzone.

JO. Xiążę Jegomość Holsztyńsko-Oldenburski, który w uformowaniu i organizacyi tego korpusu tak wielkie położył zasługi, wszystkim batalionom i pół-

kom tę legiią składającym, kazał przed sobą kilkakrotnie odbywać wojenne obróty, i czynił ich rewiią—Zyczenia nasze towarzyszą tym wojownikóm, którzy pierwsi byli, co położywszy ufność w stronie słuszności i prawdy, w odległej krainie świata zgromadzili się pod chorągwiemi wielko-myślnego ALEXANDRA.

*Rastenburg ( w Prussach zachodnich ) dnia 9 Czerwca.*

Korpus wojsk Rossyyskich 70,000 ludzi wynoszący, przechodzi teraz przez naszę Prowincyą. Przed kilką dniami 10,000 z tego wojska przechodziło okolice *Sensburga*. Wczoray i dziś mamy tu liczne wojsk oddziały, a przez *Domnau*, *Schuppenbeil*, *Wehlau*, i *Królewiec*, równie iak przez Polskę, trwaią ustawiczne przechody. Wojska te nadciągnęły z nayodleglejszych Prowincyi Rossyyskiego Państwa.

( z *Gaz. S. Peterz. d. Rusch. Inv.* )

*Hamburg dnia 16 Czerwca n. s.*

Nasze miasto ciężko teraz pokutować musi, i przedsięwzięte aż dotąd środki grożą mu zupełną zgubą. Pierwsza szósta część kontrybucyi, 48 milionów franków, w ostatnią sobotę zapłacona bydź miała: lecz w niepodobiestwie zebrania wymaganey summy, każdy wstrzymał się z opłatą przypadającej na siebie kwoty. Termin został przedłużony do wieczora dnia dzisiejszego. Tym czasem wielu kontrybuentów zgromadziwszy się na radę, wysłali deputacyą do *Davousta*, przedstawiając mu niemożność wypłacenia żądanej summy: lecz ta w odpowiedzi otrzymała rozkaz, aby natychmiast, i nie mniej, ani więcej, iak 48miu milionów franków, następowała wypłata. Całe zgromadzenie, około 40stu osob, zostało aresztowane, i poprzedniczo, iako zakładnicy, do *Haarburga*, odesłani, skąd do *Bremen* przewiezieni bydź mają. Obawiamy się, abyśmy dnia jutrzejszego więcej ieszcze osob podobnie wywiezionych nie widzieli.

Jeżeli dzisiejszego wieczora pierwsza część kontrybucyi wypłacona nie będzie, nastąpi wojenna exekucya. W proporcyi do 48miu milionów otaxowani naywyżey 405,000 franków, otaxowani zaś nayniżey 1,500 franków wypłacić muszą: gdy zaś wielu iest takich kontrybuentów, których cały majątek w gotowych pieniądzech szóstey części należącej od nich kwoty nie wyrównywa, nie uchronnie zatem surowe exekucye wojenne miejsce mieć muszą. Oprócz tey kontrybucyi, i oprócz bardzo uciążliwego kwaterunku, który niezmiernie wiele kosztuie, dostarcza ieszcze miasto codziennie dla wojska 20,000 racyi, utrymuie szpital na 1500 ludzi, dostarcza bezpłatnie furmanek i t. p. Te wydatki nadzwyczajne, wynoszą co tydzień 300,000 franków. Nie potrzeba bydź zatem wielkim rachmistrzem, aby się przekonać, iż zupełnie zgubieni iestemy. Zazdrościmy teraz losu miasta Moskwy, i szczerze żaluujemy, iż, uratowawszy to wszystko, co na prędce uratowanem bydź mogło, nie zostawiliśmy z resztą Francuzóm, iak tylko stopy gruzów i popiołów. Jak bylibyśmy nie równie szczęśliwsi, porównywaiąc hańbę i nędzę, które dziś ponosić musimy. (*Zuschauer.*)

*Piszą z Drezna pod dniem 18 Czerwca n. s.*

„ Nasi krewni w *Frankenbergu* ( góry, w których się znayduia kopalnie kruszcowe między miastami, *Chemnitz* i *Freiberg* ) znayduia się teraz w wielkiem niebezpieczeństwie, ponieważ bezśrednie wśród woyny żyją. Ten nagły i niespodziany wypadek bardzo trudnym i ciężkim czyni nasze położenie — Poczta *Nurymska* teraz nie dochodzi stąd tylko do *Chemnitz* — W tey chwili mamy w *Dreznie* 16,000 wojska. (*Wiadomość ta, wzięta z Korrespondenta Pruskiego, zasługuie, dodaie Gazeta Ryzka Zuschauer, aby ia czytelnik z kartą iograficzną w ręku rozważył.*)

*z Saxonii d. 28 Maja n. s.*

Francuzi nieustannie pracować każą około szaniec, które *Neustadt*, *Drezdeński* zasłaniać mają: równie, iak zacząwszy od *Rosbach* aż do *Georgenberga* pod *Naumburgiem*, które to ostatnie miasto, iak wiadomo, zamienia się w twierdzę — W *Gera* Burmistrz

i Rada ostrzegła mieszkańców, aby w terażniejszych okolicznościach wstrzymywali się od wszelkich rozmów i wniosków względem wypadków politycznych i wojennych. ( *Zusch.* )

*Marienburg dnia 11 Czerwca n. s.*

Stoimy teraz o pół mili od *Gdańska* w obozie, pod wsią *Zankenzen*, gdzieśmy dnia 5 Czerwca przybyli. Dnia 9go przed południem o godzinie 11stey, nieprzyjaciel uderzył na różne punkta linii wojsk oblegających, lecz najmocniejszy atak wywarto był na milicyą Pruską, stojącą pod *Zankenzen* i *Schoensfeld*, z jednego batalionu piechoty i trzech szwadronów kawaleryi złożoną. Trudno jest opisać z jaką odwagą walczyli ci młodzi, i ledwo dopiero od czterech tygodni w sztuce wojskowej ćwiczeni żołnierze. Batalion gty milicyi Prus zachodnich, pod wodzą *Bohl-schwinga*, który ieszcze przed uderzeniem na trwo-gę, już w obozie od granatów i kul działowych Francuzkich miał kilku ludzi ubitych, i na który piorunowały dwa nieprzyjacielskie działa o sto kroków odległości, w pośród tego iednak gradu kul, potrafił się, tak spokojnie, iak gdyby na wojenną paradę, przed frontem obozu uszykować, na przewyższającego w liczbie nieprzyjaciela uderzywszy bagnetem, do cofnienia się przymusić, i tak długo natarczywość jego wytrzymywać, aż póki nie nadeszły posiłki. Francuzi, którzy, z przedmieścia *Ohra* na nas uderzyli, o wpół do drugiey, ze stratą wielu swoich zabitych i ranionych, do dawney swoiey pozycyi zapędzeni zostali. Około szóstey godziny wieczorney ukazał się znowu wsparty posiłkami nieprzyjaciel, i z wielkim zapędem uderzył na ieden batalion Pruskiej, i dwie kompanie Rossyskiej piechoty, które wieś *Schoensfeld* zasłaniały. Trzeci szwadron 5tey brygady kozaków Pruskiego uzbrojenia krajowego, powinien był wspierać tę piechotę, i dowódzca tego szwadronu Rotmistrz *Wobeser*, otrzymał rozkaz, aby w przypadku potrzeby wdarł się w pośród nieprzyjacielskiej piechoty. Wkrótce ukazała się do tego sposobność, a wspomniony szwadron ze spuszczoneimi łańcami, i odgłosem *Ura*, w największym zapędzie uderzył na nieprzyjaciela. Strzelcy Francuzcy od tey kawaleryi, która ieszcze zupełnie ubraną nie jest, byli przełamani, i do śpieszney ucieczki pod swoje działa zmuszeni. ( *Zusch.* )

*Berlin, dnia 18 Czerwca, n. s.*

Marszałek *Ney*, który w iedney z ostatnich potyczek w nogę raniony został, od dnia 2go do 9go Czerwca znajdował się w *Wrocławiu*. Dnia 9go Francuzi zupełnie cofnęli się z miasta *Wrocławia*, i z iego okolic. ( *Zusch.* )

*Wrocław dnia 15 Czerwca n. s.*

Wprzód, nim Francuzi, którzy już nas dnia 9go opuścili, weszli byli do *Wrocławia*, o milę stąd pod wsią *Neukirch*, zaszła krwawa i uporna bitwa, w której *Schoeler* ze swoim oddziałem 8000 ludzi mocnym, iak lew walczył, i w której ieden Francuzki Jenerał i 18 oficerów poległo: iednakże zadawszy nieprzyjacielowi tę klęskę, przewyższającym nierównie siłom ustąpić musiał, i cofnął się w najpiękniejszym porządku. Gdy pospolite ruszenie ( *Landsturm* ) ieszcze w *Wrocławiu* organizowane nie było, i urzędy miejskie w czynności swoiey zostawały ( Rząd, Policya, Poczta, i wszystkie sądownictwa z miasta się oddaliły ), Miesszczanie posłali deputacyą do Jenerała *Lauristona*, ale wprzód nim ta deputacya powróciła, już Francuzi dnia 1 Czerwca do miasta wkroczyli, naprzód w niewielkiej liczbie, gdy liczniejszy korpus oddzielił się przed miastem i pociągnął ku *Swidnicy*. Nie wielu otrzymało kwatery, inni zostali na ulicach. Wieczorem pierwszego dnia wyszli znowu wszyscy, niektóre tylko bramy palisadami i działami obwarowane zostały: oprócz tego niedaleko za miastem Francuzi sypali szanice przeciw grożącym z tey strony Rossyanom. Miasto otrzymało rozkaz dostarczenia żywności, lecz o kontrybucyi nie było mowy: ryżu tylko za 10,000 talarów dadz musiano. W mieście samem żołnierze utrzymeni byli w karności, lecz przedmieścia

rabunkowi podpadły. Tym czasem kozacy, iak zwykli, podbiegając pod same bramy, w ustawiczną wojsko Francuzkie wprawiali niespokojność, a sprzymierzone wojska stały o pół mili od miasta. Z drugiey strony stało znaczne wojsko Francuzkie, i mówią, że Napoleon, gdy był w *Neumarcku*, miał 40,000 ludzi. Jedney z następnych nocy wybuchnął w mieście pożar. Francuzi, którzy to znakiem umówionym *Landsturm* bydź mniemali, byli w największym poruszeniu. Ogień, który w iednym ubocznem mieszkaniu wybuchnął, pożarł w krótkim czasie siedem domów, i ledwo śpieszny ratunek położył tamę tey klęsce. Była to noc tym okropniejsza dla miasta, iż tysiąc trwożących pogłosek, w największą wszystkich wprawiały boiaźń. Nastąpiła ieszcze większa trwo-ga, gdy późniey Francuzi kazali mieszkańcom wynosić się z przedmieść, dając do zrozumienia, że te spalone będą, i że wielka bitwa pod *Wrocławiem* zajdzie. Temu wszystkiemu rozeym położył koniec. Prusacy i Rossyanie pojedynczo przyjeżdżają teraz do miasta; z Francuzów zaś, od dnia 9go, iak stąd wyszli, żadnegośmy nie widzieli. ( *Zuschauer.* )

*Stuttgard dnia 5 Czerwca n. s.*

Nasza dworska Gazeta donosi, że Król dnia 3go t. m. używając przeiażdżki konney w *Freudenthal*, padł z koniem, lecz, oprócz niewielkiego stłuczenia, nie poniósł żadney na zdrowiu szkody, i tegoż ieszcze wieczora Królewską Familiją w ogrodzie przyjmował.

Taż sama Gazeta zawiera, że Major Wirtemberski *Delachevalerie*, który pod niesłusznym pozorem wzbrańiał się iść na kampanię, został, przy odieciu szpady, i rozdarciu patentu, ze służby oddalony, tudzież przez żandarmów wyprawiony za granice Królestwa, pod karą rozstrzelania, gdyby się kiedykolwiek w kraju śmiał ukazać. ( *Zusch.* )

*Stralsund dnia 11 Czerwca n. s.*

Dnia dzisiejszego ogłoszony tu dziennik zawiera: „ Linia demarkacyjna w Niemczech północnych dla wojsk Mocarstw sprzymierzonych idzie przez *Des-sau* pod *Lubeką*, *Moeln*, *Schwarzenbeck*, i przez *Gest-hacht* do *Elby* przypiera.

Wojska Duńskie dnia 3go Czerwca *Lubekę* zajęły. ( *Zuschauer.* )

*Konstantynopol, dnia 6 Maja, n. s.*

Podług listów prywatnych z *Raguzy* tu odebranych, Francuzi opuścili zupełnie prowincyą *Bocca-de-Cattaro*, wyszli z *Raguzy* i caley *Dalmacyi*, 200 tylko Kroatów, dla wybrania od zubożonych mieszkańców ostatniey kontrybucyi, zostawiwszy: Anglicy zaś zająli wszystkie wyspy *Dalmackie*, *Meleda*, *Corzola*, *Brazza*, *Lissa*, i inne. ( *Poczta półn.* )

*Pesth (w Węgrzech) 20 Maja n. s.*

Gazeta tuteysza zawiera, co następuje: „ Odebraliśmy pod d. 8mym Maja z *Agram* wiadomości, które donoszą, że Turcy zdobyli na Francuzach twierdzę *Czettin* nad rzeką *Unną* ( rzeka ta dzieli Bośnię od Kroacyi ) przy czém trzy wsie stały się pastwą płomieni. Codziennie przybywają do *Agram* uciekający z tamtych okolic. W *Karlsztadzie* ( stołeczne Kroacyi ) nawet panuje wielka trwo-ga, a Intendent i Jenerał Francuzki, oddalili się stamtąd, dla przedsięwzięcia środków do wypędze nianieprzyjaciela z granic. Dowiadujemy się teraz, że oddział Turków, zwrócił się ku *Czenk*, ( *Segni*, nad odnogą *Wenecką* ). ( *Zusch.* )

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Podróźni, którzy dnia 16 Czerwca z *Drezna* wiechali, powiadają, iż Napoleon w tém mieście albo w *Pilnitz* na przemiany przebywa, i że dnia 14go i 15go sam był przytomny na wojskowych paradach w *Dreznie* — Gazeta Berlińska pod dniem 22 Czerwca o tém samem donosząc, dodaje: iż zamknięty w Gabinetie pracował przez dni cztery, iż czynił rewiią swoicy gwardyi, że mieszka w Pałacu *Marcolini*, i że stare drzewa około tego Pałacu wyciąć rozkazał, w celu zbudowania na tém miejscu Teatru Francuzkiego. ( *Gazeta Ryzka Zuschauer*, nad temi powieściami czyni uwagi, iż ponieważ, tak terażniejsza wiadomość, ia-

ko i poprzednicza o znakomitym chorym w Dreznie, nie są czém inném, tylko pogłoskami, które ze strony nieprzyjacielskiej wynikły; przeto jeżeli terazniejsza jest prawdziwą, poprzednicza była tylko podstępem, tudzież równie śmiesznym iak mylnym rachunkiem psychologicznym wynalezionym dla omamienia umysłów, i rzucenia postrachu, gdy się zawodną okaże.)

Celniejsze warunki rozejmu są następane: „Linia demarkacyjna woysk sprzymierzonych, zaczynając od granic Czeskich idzie przez *Dittersbach*, *Pfaffendorf*, *Landshut*, daley nurtem rzeki *Bober* aż do *Rudelsdorf*, skąd przez *Bolkenhayn*, *Striegau*, wzdłuż wody *Strigańskiej* do *Kanth*, a stamtąd przez *Bettlern*, *Oltaschin* i *Althof* do *Odry* przypiera. Woyska sprzymierzone mogą osadzać miasta *Landshut*, *Bolkenhayn*, *Striegau*, i *Canth*, wraz z ich przedmieściami.

W Szląsku linia demarkacyjna woyska Francuzkiego zaczynając się od granic Czeskich ciągnie się przez *Seiferschau*, *Alt-Kemnitz*, wzdłuż rzeczki, która się niedaleko *Barthelsdorf* do rzeki *Bober* wlewa, daley korytem rzeki *Bober* do *Lahn*, stąd najkrótszą linią do *Neukirch* nad *Katzbach*, a z tego punktu biegiem tej rzeki aż do *Odry*. Miasta *Parchwitz*, *Lignica*, *Goldberg* i *Lahn*, na którymkolwiekby się znajdowały brzegu, równie iak ich przedmieścia od woysk Francuzkich osadzone być mogą.

Cała przestrzeń kraju między linią demarkacyjną woysk sprzymierzonych, i linią Francuzką, ma być neutralną, i od żadnych woysk, nawet od uzbrojenia powszechnego, osadzoną nie będzie: ta umowa neutralności tycze się tém samym miasta *Wrocławia*.

Od uścia rzeki *Katzbach* do *Odry*, idzie linia demarkacyjna brzegiem *Odry* aż do granic Saskich, stamtąd oddalając się niedaleko *Müllrose* od *Odry*, idzie wzdłuż Pruskiej i Saskiej granicy i przytyka do *Elby*, tak, że cała Saxonja, Xięstwo *Dessauskie*, i małe pograniczne kraje związku *Reńskiego*, woysku Francuzkiemu i *Alliantom*, całe zaś *Prussy* woyskom sprzymierzonym należą.

Co z krajów Pruskich w *Saxonii* zamkniętém leży, to ma być za neutralne poczytane i od żadnych woysk osadzone nie będzie.

*Elba* aż do swojego uścia oznacza i kończy linią demarkacyjną między wojującemu Mocarstwami. Woysko Francuzkie zatrzyma wyspy, i to wszystko, co dnia 27 Maja ( 8 Czerwca ) o północy w 32giej dywizyi posiadać będzie. Jeżeli *Hamburg* jest tylko obleżonym, tedy tak się z tém miastem, iak z innemi obleżonymi twierdzami postępować będzie. Wszystkie artykuły niniejszego rozejmu, które się do tego ściągają, tyczyć się oraz będą *Hamburga* — Linia przodowych placówek woysk z sobą walczących, iaka będzie o północy dnia 27 Maja ( 8 Czerwca ), taka linią demarkacyjną rozejmu w 32giej dywizyi wojennej stanowić będzie, warując potrzebne iey sprostowania, o które dowodcy woysk obu *respective*, umówić się z sobą mogą — Co się tycze twierdz obleżonych, iako to, *Kistryna*, *Szczecina*, *Gdańska*, *Modlina*, i *Zamościa*, te będą miały około siebie milę kraju neutralną, i żywność co pięć na pięć dni w stosunku liczby załogi, za umówioną zapłatę, do czego z ubustron Komissarze być mają wyznaczeni, odbierać będą.

Woyska Duńskie, równie oficerowie, iak i prości żołnierze, które przed wejsciem Francuzów w *Hamburg* były, wyszły z tego miasta mocno oburzone, dowiedziawszy się, że ich Król na nowo z *Francją* zawarł przymierze, i że z tego powodu muszą opu-

ścić nieszczęśliwe miasto *Hamburg*, zostawiając je własnemu losowi i mściwej nieprzyjaciół ręce. Dali się nawet głośno z tém słyszeć, że gdyby *Szwedzi* ze sprzymierzonym *Rossyjskiem* i *Pruskiem* woyskiem do *Holszteinu* wtargnęli, najmniey połowa stojących tam woysk *Duńskich* broni rzuci, albo na ich stronę przejdzie.

W *Lizbonie* dnia 7go Maja synowiec iednego *Lorda W. Brytanii*, skazany przez sąd na karę śmierci, został stracony. Przegrawszy on w karty własne pieniądze, postanowił skrać swojego Przyjaciela. Służący tego ostatniego zszedł go na tym uczynku, a występny, bojąc się, aby się iedna zbrodnia nie wydała, popełnił drugą zabijając służącego. Po wykonanym wyroku głowa oddzielona od ciała, wystawiona była przed domem, w którym występek dopełniony został. ( *Zuschauer.* )

Jedna z *Gazet Berlińskich* donosi, że woyska *Rossyjskie* w liczbie 7,000, wypłynawszy na statkach z *Rewla*, przybyły na wyspę *Rugen*.

Xiąże *Wilhelm Pruski* wraz z swoją małżonką, tudzież Xiąże i Xiężna *Radziwiłowie* dnia 14 Czerwca przybyli do *Berlina*. Przejeżdżał także przez tę stolicę goniec *Angielski Baillie* ze *Stralsundu*, i goniec *Duński Claas* z głównej kwatery — Po zawarłym rozejmie waleczne woyska pod dowództwem *Jenerałów Bülowa* i *Borstella* dla wypocznienia przybyły do tej stolicy, i u mieszkańców rozkwaterowane zostały. ( *Le Conserv.* )

#### O G Ł O S Z E N I A.

1 Konsystorz Rzymsko-Katolicki Kamieniecki wskutek Ukazu Rzymsko-Katolickiego Duchownego Kollegium 1go Departamentu, pod dniem 27 Czerwca przeszłego 1812 roku, z N. 516, wzywa przez *Gazetę JW. Józefa Burzyńskiego*, dla odpowiadania w sprawie rozwodowej przez żonę jego, *JW. Dyonizę z Rakowskich Burzyńską* w tym Konsystorzu rozpoczętej, naczynawszy onemuż termin do stawienia się przed Sądem swoim na dzień 1szy miesiąca *Października* terażniejszego 1813 roku, i razem oświadcza, iż jeżeli *JW. Burzyński* w dniu pomienionym sam lub przez umocowanego nie stanie, wtedy Sąd na zaoczność jego do rozpatrzenia sprawy tej przystąpi.

Podpisano: Assesor i Kanonik *Pawłowski*.

Na miejscu Sekretarza Protokulista, *Miedźwiecki*. N 3993.

2 Kommissya *Wileńskiego Prowiantskiego Depo* wzywa życzących kupić skóry wołowe w *Wilnie* znajdujące się, którzy mogą codziennie do Kommissyi się udawać, aż do dnia 10 miesiąca *Lipca* 22 Czerwca 1813 roku. Siódmej klasy *Posników*.

#### O S T R Z E Z E N I A.

2 Niżej wyrażona, na *Zapis Obligacyiny* pod datą roku 1811 *Julij 19* zakredytowała zesłtemu *JP. Jakóbowi Siewrokowi Summę Rubli sr: 100* z upewnieniem ewikcyi na *Summie* temuż *JP. Siewrokowi* za *Obligiem* od *JOX. Gabryela Ogińskiego* Starosty *Dorsunskiego* przychodzącej; śmierć debitora, otworzywszy drogę posiadania *Sukcessorom* jego wszelkiego majątku i między papierami, *Obligiu* *Xcia Ogińskiego*, na którym oświadcza jąca się ma swej należności opartą *Ewikcyę*, aby bez skutku nie zostawiła takowego *Opisu*, o jego znaczeniu, tak *Sukcessorow* *Debitora*, iako też zajmujących się *Interessami* *Xcia Gabriela Ogińskiego*, przez niniejsze *Oświadczenie* ośfzega. *Joanna Antusewiczowa*.

1 Na mocy prawa zastawnego w *R. 1809* *Julij 8* datt, a 9 tegoż w *Grodzie Wileń*: przyznanego, od *Mowlży i Elki Abramowiczow* *Małżonkow* *Obyw. Wileń*: na *Kamienicy* w *Mieście Wileń* pod *Nrem 337* położoną, w summie *złch Pol: 6,000*. zawiedzioną *Starozakonney Rywce Falkowej* wydane, a od teyże *Rywki Falkowej* udzielnym *Dokumentem* ustapioną, za *intromisyją* w *Roku* terażniejszym 1813. *Maja 14* dnia *Iporządzoną*, a 20go w *Ziemstwie Wileńskim* zeznaną, *Starozakonna Leia Hirzowa Wytkinowa* będąc zastawną *Polśesorką* pomienionej *kamienicy* wzywa *JPP. ambientow* do nacięcia takowej *kamienicy* w *arzędę* od dnia 15 *Julij 1813*. do 24. *Aprila 1815* *Roku*, życzący sobie tę *kamienicę* w *arzędę* wziąć, raczy się nadgłosić do zastawnej *polśesorki* oney, mieszczącej na *ulicy* *Izklanney*, w własnym *domie* pod *Nrem 227*. *tytuowanym*: *Zastżezga* zarazem, iżby nikt z *sukcessorami* zesłtego *Mowlży Abramowicza*, ani też z *Zoną* onego *Elką* w *ładne* *kontrakta* na tęż *kamienicę* nie *wchodził*, *summ* *żadnych* *onym* z *oparciem* *ewikcyi* na tęż *kamienicę* nie *pożyczał*, gdyż ta *kamienica* już od *lat 4ch* jest w *zastaw* *zawiedziona*, a teraz w *polśesyi* *Leyi Hirzowej* *zostaie*.

Od dnia 1 zbliżającego się miesiąca *Lipca*, odnawia się *prenumerata półroczna*, na *Gazetę Kurjera Litewskiego*, dla odbierających na *Prowincyi* przez *Pocztę*, i będzie przyjmowana w *Wilnie*, w *Expedycyi* *Gazetney* *Głównego Pocztańtu Litewskiego*, a na *prowincyach* we wszystkich *Kantorach* i *Expedycyach* *Pocztowych*: płaci się na *półroczie* *srebrem* *rubli* *siedm*: *kwartałowie* przyjmowana nie będzie. Życzący mieć tę *Gazetę*, raczą się wcześniej zgłosić do miejsc wskazanych, aby nie doznali przerwy w ciągłym odbieraniu *Numerow*. — Również dla odbierających na miejscu w *Wilnie* od dnia 1 *Lipca* odnawia się *prenumerata kwartałowa*, i przyjmują się zwyczajnym miejscu wydawania *Gazety*: *Cena* jak dawniej na *kwartał* *srebrem* *rubli* 2 *kop.* 25.

Za pozwoleniem *Cenzury Wileńskiej* — w *Drukarni* *Dyoceczalney* u *XX. Missyonarzów*.